

Sygn. akt IV K 966/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 1 marca 2017 r.

Sąd Rejonowy dla Warszawy Pragi - Północ w Warszawie w IV Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący: SSR Magdalena Goldschneider

Protokolant: Monika Kurek

przy udziale Prokuratora:-----

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 01.03.2017 r.

sprawy **H. P. (1)**

syna A. i J. z d. M.

ur. (...) w W.

oskarżonego o to, że:

W dniu 24 października 2016 r. w Centrum Handlowym (...) przy ul. (...) w W., ze sklepu (...) sp. z o.o. dokonał zaboru w celu przywłaszczenia cudzej rzeczy ruchomej w postaci kurtki puchowej zimowej marki L. (...) koloru czarnego, o wartości 639,99 PLN na szkodę sklepu (...) sp. z o.o. z siedzibą przy ul. (...) w S.,

tj. o czyn z art. 278 § 1 k.k.

orzeka

I. Oskarżonego **H. P. (1)** w ramach zarzucanego mu czynu uznaje za winnego tego, że dniu 24 października 2016 r. w Centrum Handlowym (...) przy ul. (...) w W., ze sklepu (...) usiłował dokonać kradzieży kurtki puchowej zimowej marki L. (...) koloru czarnego, o wartości 639,99 PLN na szkodę (...) sp. z o.o. z siedzibą przy ul. (...) w S., jednak zamierzonego celu nie osiągnął z uwagi na interwencję pracowników sklepu, przez co zachowaniem swym wypełnił znamiona występku z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 278 § 1 k.k. i za to na tej postawie skazuje go, zaś na podstawie art. 14 § 1 k.k. w zw. z art. 278 § 1 k.k. w zw. z art. 37a k.k. wymierza mu karę 8 (ośmiu) miesięcy ograniczenia wolności z obowiązkiem wykonywania nieodpłatnej, kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 30 (trzydziestu) godzin w stosunku miesięcznym;

II. na podstawie art. 63 § 1 k.k. na poczet orzeczonej kary ograniczenia wolności zalicza oskarżonemu okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie od dnia 24.10.2016 r. o godz. 20:00 do dnia 25.10.2016 r. o godz. 17:15;

III. na podstawie art. 44 § 2 k.k. orzeka przepadek dowodu rzeczowego Drz (...) zarejestrowanego w wykazie dowodów rzeczowych nr (...) (k. 35) pod. poz. 1;

IV. zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 280 zł (dwustu osiemdziesięciu złotych) tytułem kosztów sądowych w tym kwotę 180 zł (stu osiemdziesięciu złotych) tytułem opłaty.

Sygn. akt IV K 966/16

UZASADNIENIE

Na podstawie całokształtu materiału dowodowego ujawnionego w toku rozprawy głównej Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 24 października 2016 r. około godz. 18:00, H. P. (1) wszedł do sklepu (...), mieszczącego się w Centrum Handlowym (...) przy ul. (...) w W.. Do sklepu udał się z zamiarem dokonania kradzieży odzieży sportowej, którą w dalszej kolejności planował sprzedać. W tym celu zabrał ze sobą, służącą do przenoszenia przez bramki antykradzieżowe torbę oklejoną od środka folią aluminiową; torbę tę schował do plecaka.

Początkowo H. P. (1) obserwował otoczenie, przechadzał się po sklepie w okolicy regału z kurtkami zimowymi; przyglądał się ekspozycji oraz cenom poszczególnych produktów. Po kilku minutach, wziął z wieszaka kurtkę zimową marki L. (...) koloru czarnego o wartości 639,99 zł, a następnie udał się z nią do znajdującej się na tyłach sklepu przymierzalni. W sklepie, w charakterze klientów, znajdowały się wówczas jeszcze dwie inne, nieustalone osoby - kobieta i mężczyzna. Oboje oni rozmawiali z ekspedientkami, wypytywali o znajdujący się w sklepie towar. Powyższe wzbudziło czujność pracownicy sklepu, K. C., która bacznie przyglądała się zachowaniu H. P. (2) podejrzewając, iż mężczyzna korzysta z zamieszania wywołanego przez pozostałe obecne w sklepie osoby i w związku z tym może podjąć się próby dokonania kradzieży.

Będąc w przymierzalni, H. P. (1) włożył do plecaka zdjętą z wieszaka kurtkę zimową. Następnie wyszedł z pomieszczenia i ponownie udał się w stronę wieszaków, skąd wziął parę spodni dresowych. Z odzieżą wrócił do przymierzalni. W momencie, w którym ww. ponownie otworzył pelcak pracownicy sklepu (...), M. W. i J. S. odsłoniły kotarę oddzielającą zajmowaną przez niego przymierzalnię od pozostałej części sklepu. Z plecaka mężczyzny wystawała - włożona do niego uprzednio - kurtka zimowa marki L. (...). Pracownicy sklepu (...) odebrały mężczyźnie kurtkę, która nie była w żaden sposób uszkodzona i wciąż posiadała na sobie zabezpieczenia antykradzieżowe.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie następujących dowodów:

wyjaśnień oskarżonego H. P. (2) (k. 27v), zeznań świadka K. C. (k.10v-11), zeznań świadka M. T. (k. 15v), notatki urzędowej (k. 1), protokołu zatrzymania (k. 2-4), protokołu przeszukania osoby (k. 5-7), protokołu przeszukania pomieszczeń mieszkalnych (k. 20-21), protokołu oględzin rzeczy (k. 31-33).

W toku postępowania przygotowawczego oskarżony H. P. (1) przyznał się do zarzucanego mu czynu. Jak wyjaśnił w dniu 24 października 2016 r. poszedł do sklepu (...) z zamiarem dokonania kradzieży kurtki zimowej, którą później zamierzał sprzedać, ponieważ był w potrzebie finansowej. Po wejściu do sklepu, nie parząc na cenę, oskarżony wziął z jednego z wieszaków, kurtkę koloru czarnego i od razu udał się z nią do przymierzalni, która była naprzeciwko wieszaków. W przymierzalni ww. spakował kurtkę do plecaka, który miał za sobą, a w którym znajdowała się folia aluminiowa. Folia miała zapewnić, że bramki przy drzwiach wejściowych do sklepu nie włączą się, kiedy oskarżony podejmie próbę opuszczenia sklepu ze skradzioną kurtką. Następnie mężczyzna wyszedł z przymierzalni; ponownie podszedł do wieszaka, tym jednak razem ze spodniami dresowymi. Wziął jedną parę spodni i ponownie udał się z nią do przymierzalni, gdzie zamierzał spakować ją do plecaka, w którym miał już kurtkę. Wówczas to spostrzegł, że kurtka jest bardzo droga, że kosztuje 639,99 zł; nie chcąc przekroczyć progu mandatowego wykroczenia ww. chciał wyjąć odzież z plecaka. Wyjaśnił, że po około 2 sekundach do przymierzalni niespodziewanie weszła ekspedientka, która zobaczyła kurtkę i narobiła rabanu; wezwała ochronę i Policję.

Sąd Rejonowy zważył co następuje:

Uwzględniając przeprowadzone i ujawnione w sprawie dowody Sąd uznał, iż potwierdziły one - ponad wszelką wątpliwość - sprawstwo i winę H. P. (1) w odniesieniu do zarzucanego mu czynu. Niezbędnym było jednakże dokonanie zmiany jego opisu oraz kwalifikacji prawnej, a to wobec ustalenia, że oskarżony jedynie usiłował dokonać ze sklepu (...) kradzieży kurtki zimowej marki L. (...) o wartości 639,99 zł, jednak zamierzonego celu nie osiągnął z uwagi na interwencję pracowników sklepu, o czym szerzej w dalszej części uzasadnienia.

Ustalając stan faktyczny Sąd uwzględnił w przeważającej części wyjaśnienia oskarżonego, albowiem były one spójne z pozostałym zebrany w sprawie materiałem dowodowym, w szczególności zaś ze stanowiskiem prezentowanym przez bezpośredniego świadka zdarzeń, K. C.. Oskarżony przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu oraz stosunkowo obszernie opisał okoliczności, w jakich dokonał przedmiotowej kradzieży. Wskazał na leżącą u podstaw jego zachowania motywację, jaką stanowiła chęć uzyskania środków pieniężnych, pochodzących ze sprzedaży przywłaszczonej rzeczy. Odniósł się do elementu planowania, albowiem przyznał, że wyniesienie odzieży poza bramki sklepowe, umożliwić miało mu uprzednie jej schowanie do - specjalnie w tym celu przygotowanej - torby wykonanej z folii aluminiowej. Sąd nie dał jednak oskarżonemu wiary w zakresie w jakim twierdził, że od dokonania kradzieży zamierzał dobrowolnie odstąpić po tym, jak zorientował się, że cena kurtki znacznie przekracza kwotę stanowiącą tzw. próg kontrawencjonalizacji, tj. kwotę od której uzależnione jest zakwalifikowanie czynu zabronionego jako kradzież z art. 278 § 1 k.k., bądź jako wykroczenie, o którym mowa w art. 119 § 1 k.k. W ocenie Sądu powyższe stanowi jedynie linię obrony oskarżonego. Trudno sobie wyobrazić, żeby planując i przygotowując dokonanie kradzieży, a także mając pełną świadomość w zakresie granic odpowiedzialności karnej oskarżony uważnie nie wybrał przedmiotu przestępstwa i nie ocenił jego wartości, zanim włożył go do plecaka. Co więcej z zeznań świadków wynika, że w momencie odsłonięcia kotary do przymierzalni oskarżony dopiero rozsuwał plecak, trudno zatem przypuszczać, żeby zdążył w tym czasie zorientować się w ceni i podjąć decyzję o odstąpieniu od dokonania kradzieży.

Za wiarygodne Sąd uznał również zeznania wszystkich, przesłuchanych w toku postępowania przygotowawczego świadków. Ich treść była spójna i logiczna, wzajemnie się uzupełniała. Świadek K. C., jako pracownik sklepu (...), mieszczącego się w Centrum Handlowym (...) przy ul. (...) w W., była naocznym obserwatorem zdarzenia z udziałem oskarżonego. Ww. szczegółowo zrelacjonowała przebieg zdarzenia z udziałem H. P. (1) w sklepie z odzieżą sportową; opisała wygląd sprawcy usiłowania kradzieży, wskazała które z elementów jego zachowania wzbudziły jej czujność oraz odniosła się do sposobu, w jaki doszło do ujawnienia usiłowania kradzieży i ujęcia sprawcy na gorącym uczynku. Świadek wskazała również, że w przestępczym procederze oskarżonemu mogły pomagać dwie osoby, kobieta oraz mężczyzna, które będąc na terenie sklepu porozumiewały się z ww. telefonicznie oraz wymieniały się z oskarżonym zabraną do przymierzalni odzieżą, co prawdopodobnie miało na celu odwrócenie uwagi pracowników sklepu od ilości oraz rodzaju rzeczy, zabieranych do przymierzalni. Ostatecznie jednak, z uwagi na brak monitoringu sklepowego oraz brak jakichkolwiek wyjaśnień oskarżonego w powyższym zakresie, nie sposób było ustalić danych osobowych tychże. Z uwagi na powyższe, Sąd nie rozważał możliwości przypisania oskarżonemu działania w warunkach współsprawstwa; w sprawie brak było bowiem innych dowodów, które zezwoliłyby na potwierdzenie wersji świadka lub takich, które umożliwiłyby identyfikację rzekomych współsprawców. Nie ulega natomiast wątpliwości, że zachowanie pozostałych obecnych w sklepie klientów mogło być przyczyną, dla której świadek K. C. czujnie przyglądała się poczynaniom oskarżonego; oczywistym jest, że im więcej osób znajduje się w sklepie, im większe jest w nim zamieszanie, tym łatwiej jest potencjalnemu sprawcy niezauważenie wynieść oferowany do sprzedaży towar. Na podstawie zeznań świadka Sąd ustalił również, że zachowanie oskarżonego, polegające na próbie dokonania kradzieży kurtki zimowej, nie wyszło poza fazę usiłowania. Świadek od momentu, w którym oskarżony pojawił się w sklepie, uważnie go obserwowała, a kiedy upewniła się w tym, że mężczyzna zamierza dokonać zaboru odzieży, skutecznie mu w tym przeszkodziła. H. P. (1) nie zdołał opuścić sklepu, nie przekroczył ze schowanym do plecaka towarem ani linii kas, ani tym bardziej antykradzieżowych bramek. Schowane w plecaku rzeczy zostały mu natychmiast odebrane. Sąd nie znalazł podstaw do zakwestionowania prawdziwości składanych przez świadka depozycji; zeznania ww. były niezwykle szczegółowe, a przy tym odpowiadały treści złożonych przez H. P. (2) wyjaśnień.

Mniej istotne dla dokonania oceny zachowania oskarżonego okazały się zeznania M. T., albowiem nie był on bezpośrednim świadkiem usiłowania kradzieży. Wyżej wymieniony, będąc funkcjonariuszem Policji, wezwany na miejsce zdarzenia uczestniczył jedynie w legitymowaniu, przeszukiwaniu, a w konsekwencji również zatrzymaniu oskarżonego. Wskazać natomiast należy, że cała jego wiedza dot. czynu, którego dopuścił się oskarżony, jak i sposobu jego popełnienia, pochodziła od innych uczestników zdarzenia, których rozpytano na ww. okoliczności. Zeznania świadka, które były spójne wewnętrznie, a przy tym odpowiadały treści pozostałych dowodów zgromadzonych w sprawie, Sąd uwzględnił w całości, uznając je za wiarygodne.

Odnośnie pozostałych dowodów zgromadzonych w sprawie, zaliczonych na poczet materiału dowodowego na podstawie art. 394 § 1 i 2 k.p.k., w postaci notatki urzędowej, protokołu zatrzymania, protokołu przeszukania osoby, protokołu przeszukania pomieszczeń mieszkalnych, protokołu oględzin rzeczy, Sąd uwzględnił je przy ustalaniu stanu faktycznego, nie znajdując podstaw do zakwestionowania ich autentyczności, ani prawdziwości zawartych w nich treści.

Ocena całości materiału dowodowego w oparciu o kryteria wskazane w art. 7 k.p.k. pozwoliła na przyjęcie w stopniu nie budzącym wątpliwości, że oskarżony H. P. (1) dopuścił się zarzucanego mu czynu. Z uwagi jednak na ustalenia Sądu dotyczące okoliczności jego popełnienia, skutkujące przyjęciem, iż oskarżony nie dokonał, a jedynie usiłował dokonać kradzieży na szkodę sklepu (...), należało zmienić w tym zakresie opis czynu oraz jego kwalifikację prawną. W rezultacie, w ramach przedstawionego mu zarzutu, Sąd uznał oskarżonego za winnego tego, że dniu 24 października 2016 r. w Centrum Handlowym (...) przy ul. (...) w W., ze sklepu (...) usiłował dokonać kradzieży kurtki puchowej zimowej marki L. (...) koloru czarnego, o wartości 639,99 PLN na szkodę (...) sp. z o.o. z siedzibą przy ul. (...) w S., jednak zamierzonego celu nie osiągnął z uwagi na interwencję pracowników sklepu, przez co zachowaniem swym wypełnił znamiona występku określonego w art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 278 § 1 k.k.

Zgodnie bowiem z brzmieniem, art. 278 § 1 k.k., odpowiedzialności karnej z komentowanego przepisu ustawy podlega ten, kto zabiera w celu przywłaszczenia cudzą rzecz ruchomą. Kradzież jest przestępstwem umyślnym, kierunkowym, dokonywanym w określonym celu. Przede wszystkim jednak, kradzież jest przestępstwem materialnym. Oznacza to, że do znamion występkę z art. 278 § 1 k.k. należy skutek w postaci objęcia rzeczy wyjętej spod władztwa osoby uprawnionej we władanie sprawcy. Zgodnie z dominującą w polskiej doktrynie i orzecznictwie teorią zawładnięcia, skutek następuje w momencie zawładnięcia rzeczą przez sprawcę, tj. w chwili, gdy sprawca objął ją w swoje posiadanie (wyrok SN z dnia 21 stycznia 1985 r., II KR 311/84). Dla zrealizowania znamienia skutku przestępstwa kradzieży muszą więc zostać spełnione łącznie dwa elementy. Po pierwsze, fakt pozbawienia przez sprawcę osoby uprawnionej władztwa nad rzeczą. Po drugie, objęcie tej rzeczy przez sprawcę we władanie. Samo pozbawienie władztwa nad rzeczą osoby uprawnionej, bez jednoczesnego przejęcia władztwa nad tą rzeczą przez sprawcę, nie stanowi realizacji znamienia skutku przestępstwa kradzieży. Podobnie, nie będzie stanowił kradzieży wyjęcie rzeczy spod władztwa osoby uprawnionej i podjęcie działań mających na celu zabranie jej z miejsca, w którym rzecz się znajduje, jeżeli działania te nie zostaną ukończone wyniesieniem rzeczy ze względu na interwencję osób trzecich. Takie zachowanie sprawcy - jakkolwiek nie wypełni znamion przestępstwa kradzieży - spełni wszystkie znamiona usiłowania zaboru cudzej rzeczy ruchomej w celu przywłaszczenia (por. wyrok SN z dnia 8 września 1989 r., V KRN 207/89). W ocenie Sądu okoliczność, że oskarżony nie zdołał wynieść przedmiotu zaboru z pomieszczeń, w których mieścił się sklep (...) jednoznacznie powinna przesądzać o tym, że jego zachowanie, polegające na próbie dokonania kradzieży kurtki, nie wykraczało poza fazę usiłowania. H. P. (1) nie zdołał bowiem opuścić sklepu, nie przekroczył ze schowanym do plecaka towarem linii kas, ani tym bardziej linii bramek antykradzieżowych. Usiłowanie kradzieży ujawnione zostało w momencie, w którym sprawca znajdował się wciąż na terenie sklepu, w przebieralni. Schowane do plecaka rzeczy zostały mu natychmiast niezwłocznie odebrane. Pracownicy sklepu nie zgłaszali przy tym żadnych zastrzeżeń co do stanu odebranej odzieży wierzchniej. Słusznie wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 27 marca 1987 r., że oddalenie się sprawcy z zabraną rzeczą z miejsca zdarzenia przesądza o zakończeniu jego działania, a więc o powstaniu skutku w postaci zawładnięcia rzeczą przez tegoż sprawcę (wyrok SN z dnia 27 marca 1987 r., V KRN 59/87, OSNPG 1987, nr 10, poz. 113). Mając powyższe na uwadze stwierdzić należy, że skutek taki nie powstał w przedmiotowym stanie faktycznym, albowiem oskarżony nie zakończył swego przestępczego działania. Z tego też względu, zachowanie H. P. (2) należało zakwalifikować z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 278 § 1 k.k., jako bezpośrednio zmierzające do dokonania czynu zabronionego. Nie budziło bowiem wątpliwości Sądu, że oskarżony obejmował swym zamiarem zabór odzieży, na co wskazuje okoliczność, że przy jego osobie zabezpieczono torbę z folii aluminiowej, przeznaczoną do wnoszenia towarów ze sklepu, bez aktywacji bramek służących do wykrywania prób kradzieży. Celu swego jednak nie osiągnął.

Wymierzając oskarżonemu karę Sąd kierował się dyrektywami wyrażonymi w art. 53 k.k., mając przede wszystkim na względzie jej współmierność do stopnia winy oskarżonego oraz potrzebę osiągnięcia w stosunku do niego celów zapobiegawczych i wychowawczych kary. Okolicznością obciążającą w niniejszym stanie faktycznym był wysoki

stopień społecznej szkodliwości popełnionego przez oskarżonego czynu; Sąd miał na względzie zarówno rodzaj naruszonego przestępstwem dobra, jakim jest cudza własność, jak i okoliczności popełnienia czynu, w szczególności zaś zuchwały sposób działania sprawcy, który usiłował dokonać kradzieży w obecności pracowników sklepu. Obok znacznego stopnia karygodności czynu, Sąd wziął także pod uwagę wysoki stopień zawinienia. Oskarżony szczegółowo zaplanował dokonanie czynu - zabrał ze sobą specjalnie przygotowaną na tę okoliczność torbę wyściełaną folią aluminiową, mającą dopomóc mu w wyniesieniu ze sklepu skradzionego towaru. Nie można zatem stwierdzić, że zamiar pojawił się u oskarżonego pod wpływem chwili, bądź by przestępstwo było efektem wykorzystania nadarżającej się okazji.

Okolicznością obciążającą była również uprzednia karalność oskarżonego, w tym za przestępstwa przeciwko mieniu. Zważyć należy, że H. P. (1) nie skorzystał z dotychczas danej mu szansy zmiany sposobu życia. Uprzednia karalność sprawcy oraz fakt ponownego popełnienia przestępstwa, wskazujące na nieskuteczność stosowanych dotychczas form represji karnej. Analiza treści karty karnej oskarżonego wskazuje na to, że brak jest podstaw aby przyjąć, iż popełnienie przypisanego mu w niniejszej sprawie przestępstwa miało charakter incydentalny.

Oceniając zaistniały stan faktyczny stwierdzić należy, że okoliczności łagodzącej nie stanowiło również wydanie podlegającego zaborowi towaru. Powyższe było bowiem efektem działania ekspedientek sklepu (...) i nastąpiło już po tym, jak oskarżony został przyłapany na próbie dokonania kradzieży.

Okolicznością łagodzącą, którą Sąd wziął pod uwagę wymierzając oskarżonemu karę, było natomiast przyznanie się przez niego do winy oraz złożenie obszernych wyjaśnień; oskarżony nie był bowiem zobowiązany dowodzić na swoją niekorzyść, a mimo to szczegółowo przedstawił okoliczności, w jakich doszło do usiłowania kradzieży oraz jego ujawnienia. Sąd uwzględnił również okoliczność, że u podstaw działania oskarżonego leżały problemy finansowe, oskarżony działał w celu poprawienia swojej sytuacji bytowej. Na jego utrzymaniu pozostają bowiem dwie osoby.

Z uwagi na powyższe, Sąd na podstawie art. 14 § 1 k.k. w zw. z art. 278 § 1 k.k. w zw. z art. 37a k.k. wymierzył oskarżonemu karę 8 miesięcy ograniczenia wolności z obowiązkiem wykonywania nieodpłatnej kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 30 godzin w stosunku miesięcznym. W ocenie Sądu, rozstrzygnięcie o karze umożliwi w sposób optymalny realizację zapobiegawczych i wychowawczych celów kary w stosunku do oskarżonego. Zdaniem Sądu biorąc pod uwagę wcześniejszą karalność oskarżonego, kara grzywny byłaby w stosunku do niego karą zbyt łagodną rodzajowo. Jednocześnie jednak, brak było podstaw aby orzekać wobec sprawcy karę o charakterze izolacyjnym; oskarżony jedynie usiłował dokonać kradzieży, zamierzonego zaś celu nie osiągnął. Wartość podlegającego zaborowi przedmiotu nie była wysoka, nadto nikt nie poniósł realnej szkody w wyniku działania oskarżonego.

Stosownie do brzmienia art. 63 § 1 k.k. Sąd zaliczył oskarżonemu na poczet orzeczonej kary ograniczenia wolności okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie od dnia 24.10.2016 r. o godz. 20:00 do dnia 25.10.2016 r. o godz. 17:15.

O dowodach rzeczowych Sąd rozstrzygnął na podstawie art. 44 § 2 k.k., orzekając przepadek dowodu rzeczowego Drz (...), zarejestrowanego w wykazie dowodów rzeczowych nr (...) (k. 35) pod. poz. 1 w postaci torby służącej do ukrywania rzeczy przed bramkami antykradzieżowymi, bez zawartości.

Odnośnie kosztów sądowych Sąd rozstrzygnął na podstawie art. 627 k.p.k. w zw. z art. 2 ust. 1 pkt 3 oraz art. 2 ust. 2 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych uznając, że ich wysokość oraz aktualna sytuacja osobista i majątkowa oskarżonego, umożliwi mu wykonanie nałożonego przez Sąd obowiązku, który nie jest nazbyt uciążliwy.